

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/9773,Wrzesien-1939.html>
27.02.2026, 05:59

Wrzesień 1939

06.11.2009

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

DODATEK SPECJALNY

IPN



17 WRZEŚNIA 1939 R., O GODZ. 5.40, ARMIA CZERWONA PRZEKROCZYŁA GRANICĘ Z POLSKĄ. W ZWIĄZKU Z OGÓLNA DEZORIENTACJĄ WYWOŁANĄ W POLSKICH SZEREGACH ROZKAZEM NACZELNEGO WODZA („Z SOWIETAMI NIE WALCZYĆ”), REGULARNE ODDZIAŁY WP NIE PODJĘŁY SKOORDYNOWANYCH PRÓB OBRONY KRESÓW WSCHODNICH. NIE BYŁO PEWNOŚCI CO DO INTENCJI SOWIETÓW, KTÓRZY DEZINFORMOWALI NAPOTKANE ODDZIAŁY, ŻE IDĄ NA POMOC POLAKOM W WALCE Z NIEMCAMI. MIMO TO NIEKTÓRE ODDZIAŁY POLSKIE STAWIŁY ZDECYDOWANY OPÓR. JAKO PIERWSZE PRZECIWKO AGRESOROWI WYSTĄPIŁY ZAŁOGI NADGRANICZNYCH STRAŻNIC KOP, KTÓRE NIE DAŁY SIĘ ZASKOCZYĆ I NA MIARĘ SWYCH SZCZUPŁYCH SIŁ PODJĘŁY WALKĘ.

Wrzesień 1939

Mijająca rocznica wybuchu II wojny światowej wywołała w prasie ożywioną dyskusję – jak zwykle przy takich okazjach dziennikarze koncentrują się na epizodach mało chwalebnych lub narzekają na nieudolność polskich dowódców. Rzetelne badania pokazują jednak, że kampania wrześniowa nie była wyłącznie pasmem polskich klęsk – obfitowała bowiem w wiele mniejszych i większych zwycięstw naszego wojska. I choć zakończyła się polską przegraną, to współcześni Polacy mogą być dumni z bohaterstwa swoich przodków, którzy we wrześniu 1939 r. przeciwstawili się zbrojnie przewadze Wehrmachtu i Armii Czerwonej.

Przypominamy dziś dwa takie epizody: wypad polskiej kawalerii na terytorium Niemiec pod Wschową i obronę Grodna przed Sowiecami. Ukazujemy także mało znane działania Armii Słowackiej, która ruszyła przeciwko Polsce u boku Niemców, jako trzeci (po Sowieciech) sojusznik III Rzeszy. Pamiętajmy bowiem, że beneficjentami IV rozbioru Polski, zapoczątkowanego umową Ribbentrop–Molotow, nie były tylko Niemcy i Sowiecka Rosja, ale także Słowacja, uczestnicząca we wrześniowej agresji, oraz Litwa, która w październiku 1939 r. zagarnęła podarowaną z łaski Stalina i Hitlera Wileńszczyznę, dołączając do grona okupantów ziem polskich. Warto zastanowić się, jak silne piętno tamten „diabelski pakt” z sierpnia 1939 r., mimo upadku obu totalitarnych systemów, odcisnął na kształcie naszej obecnej, niepodległej już Polski.



IV rozbiór Polski w 1939 r. Procentowy udział okupantów w podziale ziem polskich

Waldemar Handke

Wypad na Wschowę

2 września 1939 r. w godzinach popołudniowych dowódca I baonu 55. Pułku Piechoty otrzymał rozkaz przeprowadzenia wypadu na terytorium Niemiec w kierunku Wschowy. Polecenie brzmiało: „[...] odrzucić oddziały nieprzyjaciela i ostrzelać tę miejscowość ogniem artyleryjskim”.

We wrześniu 1939 r. na południowo-zachodnich kresach Rzeczypospolitej nie przewidywano zasadniczej walki. Zakładano działania osłonowe, które miały pozwolić na sprawne przeprowadzenie koncentracji pułków Armii „Poznań” gen. Tadeusza Kutrzeby. Armia ta składała się z doborowych jednostek wielkopolskich (czterech dywizji piechoty i dwóch brygad kawalerii), wzmocnio-

nych dwoma brygadami Obrony Narodowej. Obronę w pasie Rawicz–Leszno–Kościan organizował dowódca Wielkopolskiej Brygady Kawalerii gen. bryg. dr Roman Abraham. Miał pod swymi rozkazami doskonale wojsko – m.in. 15. Pułk Ułanów Poznańskich, 17. Pułk Ułanów Wielkopolskich, a także 7. Pułk Strzelców Konnych. Jego Wielkopolska Brygada Kawalerii miała też zorganizować obronę linii rzeki Warty od Mosi-



Pułkownik Władysław Wicieryński (1894–1983)

W latach 1935–1939 dowódca 55. Pułku Piechoty stacjonującego w Lesznie. 2 września 1939 r. brał udział w wypadzie na Wschowę, walczył też pod Kutnem, gdzie został ranny. Okupację przeżył w obozie jenieckim w Woldenbergu.

Pliki do pobrania

[Wrzesień 1939 - „Nowe Państwo - Niezależna Gazeta Polska”, 9/2009 \(pdf, 5.11 MB\)](#)